Poczta opłacona z góry — Cena 40 groszy.

GŁOS EWANGELICKI

PISMO TYGODNIOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE

Organ szerszych warstw ewangelików polskich, przy udziale ks. ks. profesorów: *Ed. Burschego, K. Serinlego, A. Suessa, K. Michejdy, ks. seniora Glocha* — z Warszawy, *ks. W. Galstera* ze Starej Iwiczny, *ks. J. Kahanego* z Bydgoszczy, *ks. J. Winklera* z Pilicy, *ks. prefekta A. H. Figaszewskiego* — ze Śląska Górnego, *prof gimnazjum im. M. Reja, O. Bartla, prof. gimn. zgierskiego, A. Wajgelta.*

Cena prenumeraty: wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. kwartalnie. Pojedyńczy numer 40 groszy.

Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, Ks. senior GLOCH ul Puławska Nr. 4.
Prócz administracji prenumeratę przyjmuje:
w Warszawie, księgarnia W. MIETKE, Wspólna 10,
w Łodzi, księgarnia RENNERA Piotrkowska 65.

Wychodzi raz na tydzień w niedzielę.
Ogłoszenia: Kolumna zawiera 4-y szpalty ogłoszeń. Za wiersz nonparelowy po tekście 20 groszy w tekście 40 groszy.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 1508.

Rok XII. — WARSZAWA, dnia 29 marca 1931 r. — Nr. 13.

Ludzie Chrystusowi

Kazanie w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego

wygłoszone w Kościele Garnizonowym na Mokotowie.

A najpierwej w Antjochji uczniowie nazwani zostali Chrześcijanami
Dz. ap 11, 26.

Było to na samym początku. Jeszcze nawet nie mieli nazwy ustalonej. Sami nazywali się uczniami, zwolennikami, stronnikami Jezusowymi. Program mieli. Chcieli w nowym duchu i w nowy sposób Boga czcić i ślubowali, że w nowym duchu jako bracia sobie nawzajem i komukolwiek służyć będą. Stanął im przed oczyma jakiś nowy porządek rzeczy, który chociażby przez trud i znój chcieli umocnić i utrwalić. Inni z nieufnością na nich spoglądali, wykluczając ich ze swych środowisk, nie wiedząc nawet, jak ich zwać.

Aż w Antjochji Syryjskiej tę nową grupę ludzi pokrótce nazwano chrześcijanami, ludźmi Chrystusowymi.

Chrześcijanie! Dziś ta nazwa nieraz spowszedniała. Stała się jakgdyby etykietą, przylepioną do jednej grupy ludzi dla odróżnienia ich od drugich, etykietą wyblakłą, jak gdyby bez treści będącą. Tam w Antjochji też tylko przypisano im tę nazwę dla odróżnienia ich od innych, dając w niej nawet wyraz pewnemu lekceważeniu, może nawet pogardzie. Dla nich, dla uczniów Jezusowych, zwolenników nowych Bożych rządów, nazwa ta stała się wyrazem ich najgłębszych myśli, wyrazem nowego życia, które nimi zawładnęło. To Jezus Chrystus stał się początkiem ich nowego życia; przez Niego w bliźnim brata dostrzegli. Chrystus, gospodarz i Pan zasiadał odtąd wśród nich w modlitwie i przy uczcie bratniej. On ich wodzem i światłem; Jemu w czystości i braterstwie żyją Chrystjanie, ludzie Chrystusowi.

Ale oto widzę i czuję, że pytacie się, po co dziś o tem mówię? Dziś, kiedy zgromadziliśmy się, by stanąć w ordynku przed Bogiem z myślą o tym, który stanął do boju o Polskę i zwołał wszystkich zdolnych do boju, by ją wyprowadzić z niedoli i niewoli; a wyzwoliwszy ją, nie poszedł, by odpocząć, ale jako pierwszy Marszałek Polski stanął do pracy nowej i trwa w niej dla budowania Polski nowej, wiodąc ją drogami, które uznał za najlepsze.

Pytacie się, dlaczego w dzień dzisiejszy o tamtem mówię. Nie chcę pozostać dłużnikiem. Chcę wyjaśnić, jak rozumię.

Oto wydaje mi się i mam to przeświadczenie, iż tak samo, jak pierwszym chrześcijanom stanęła w umyśle jakaś nowa przyszłość, jakieś nowe życie, w braterstwie, czystości rąk i serc, a temsamem nowy porządek rzeczy, i byli świadomi, iż ten nowy porządek możliwy jest jedynie przez moc Jezusa Chrystusa; tak też temu, który stał się wodzem i Marszałkiem, stanęła w wyobraźni Polska wolna, Polska nowa, Polska czysta, nieskalana, nowa przez czystość rąk i serc, Polska Chrystusowa, Polska ludzi Chrystusowych. A ujrzawszy ją w widzeniu, zdąża do niej przez nieustający znój i trud.

I pytamy się, czy wszyscy ci, którym Bóg dał jasne oko, nie widzieli w umyśle takiej Polski? Kiedyż nam łatwiej do pracy iść, niż z obrazem takiej Polski w duszy? Kiedyż nam radośniej patrzyć, niż widząc ją taką? Jakimże to innym sposobem mielibyśmy przykładać rękę do jej budowy, krocząc bądź to na przodzie, bądź też w szeregach, niż jako ludzie Chrystusowi!

Młody człowiek pytany o szczerość jego głoszonych przekonań, czując na sobie badawczy wzrok, odpowiada: Legionistą byłem! Chciał rzec: Legionistą byłem, walczyłem o hasła najczystsze.

Ludzie Chrystusowi! Nie z nazwy, ale z wiary i z życia, w cichej służbie domowej i w kroczeniu na

przedzie. Tak obraz ujrzany w widzeniu, stanie się rzeczywistością, idea przeobrazi się w życie i czyn. Tak spełnią się wymarzone, wypiastowane życzenia naszych ojców i dziadów! tak spełni się widzenie naszego Marszałka i Wodza,

Jednakże nie inaczej, tylko przez wzór i moc Jezusa Chrystusa. Ludzie Chrystusowi przez moc Chrystusową. Amen.

Wielki Boże! Ojcze narodów, Panie niebios i ziemi! Boże Ojcze! Chwalimy Cię, iż nas powołałeś, byśmy na Twoich drogach nowe życie rozpoczęli. Serdecznie dziękujemy Ci, Boże, że nam dałeś znajomość umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa wskazałeś przez Niego prawe drogi, rozwiązujesz przez Niego więzy i sieci grzechu i umacniasz do szczerości. O Boże, na Syna Twego patrzymy, u z nas przez Niego! Mocny Boże, Święty Boże, Święty Nieśmiertelny! osłoń nasze domy, osłoń naszą Ojczyznę, otocz opieką tych, którzy nami rządzą, Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka, wszystkie Władze i Sądy, Kościół i szkołę; poświęć i błogosław wszelką pracę użyteczną i szczerą, błogosław płodom ziemi. A nadewszystko daj, byśmy w dobrym boju wiary, w szczerej bratniej służbie wytrwali. Broń nas odezłego, rozbrajaj serca złych, wstrzymaj ich zapędy, Boże, Boże! Sędzio, Panie! Hamuj złe! Od narodu do narodu niech sprawiedliwość panuje a pokój się utwierdza.

Zbaw lud Twój, Panie,
i błogosław Twemu
Dziedzictwu wiernych,
stadku wybranemu.
Paś je, wywyższaj.
Niech się z Twej opieki
Cieszy na wieki. Amen.

K. Michejda.

Prof. Ks. Karol Michejda

Nabożeństwo w świetle reformacji

Msza Katolicka

Nabożeństwo chrześcijańskie rozwijało się dokoła swojej osi, jaką była Wieczerza Pańska, ustanowiona i podana uczniom w wigilję śmierci Jezusa. W trzecim wszak że wieku w rozwoju nabożeństwa chrześcijańskiego zachodzi znamienny i w swych skutkach daleko sięgający zwrot. Już znika dawna bratnia uczta, ale jeszcze, i to aż do średniowiecza, członkowie zboru przynoszą dary na nabożeństwo, ofiarują je na rzecz Wieczerzy Pańskiej i na rzecz potrzebujących zboru; z tych darów bierze się chleb i wino do uczty Pańskiej, resztę rozdając między ubogich. Czy aby opłatek wigilijny, brany z ołtarza i dziadowie czekający pod kościołem nie są ostatnim zabytkiem owych starodawnych darów, rozdawanych ubogim u ołtarzy! — Są zatem dary składane przez wiernych na ołtarzu, jest ofiara ludu do komunji i dla potrzebujących, ale w tym właśnie okresie kierownicy nabożeństwa, biskupi zboru i starsi stają się arcykapłanem i kapłanami, chleb i kielich ofiarują Bogu w wezwaniu t. zw. epiklesie prosząc o zesłanie Ducha Świętego: „Abyś objawił ten chleb ciałem Chrystusa Twego i ten kielich krwią Chrystusa Twego, aby spożywający umocnieni byli ku pobożności, wzięli odpuszczenie grzechów i stali się godnymi Chrystusa". (Konstytucje apostolskie).

Tu są początki katolickiej ofiary mszalnej. Ofiara ludu na rzecz uczty i obdarowania ubogich przedzierzga się w ofiarę składaną przez kapłana Bogu. Co wpłynęło na taki zwrot rzeczy?! Może wzgląd na pogan, z przeciwieństwie ich ofiarom pogańskim własnej chrześcijańskiej ofiary; może wzgląd na starotestamentową służbę i ofiary kapłańskie! może przykład t. zw. mysterjów greckich, w których wtajemniczeni śladem wzorów wschodnich w tajemniczych aktach odtwarzali ofiarny zgon i zmartwychwstanie swych bogów przyrody! Dość na tem, że na początku 4-go wieku już kapłan ofiaruje Bogu na razie „chleb i kielich", prosząc o dar Ducha nad elementami i z czasem z tego wyrośnie wyraźnie ofiara Ciała Chrystusowego i Krwi Chrystusowej, — nie do pomyślenia dla nas ponawiane ofiarowanie Bogu Chrystusa Pana. Drga przytem serce, nie wobec wielkości tej kapłańskiej ofiary, ale wobec śmiałości ponawiania jedynej, ostatniej ofiary Chrystusowej.

Znamienne jest, że już na początku 3 w. w tak zwanych kanonach Hipolita, odszczepieńczego biskupa rzymskiego spotykamy po pierwszy raz tak zwaną prefację, eutyfonicznie, przez biskupa zborowego i zbór naprzemian, zmawiane przygotowanie do eucharystji czyli komunji: „W górę serca" — „Mamy je zwrócone do Pana". „Dziękujmy Panu" — „Słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą". Już w 3 wieku początki tych przepięknych modlitw, zmawianych w tej lub innej formie we wszystkich Kościołach a poczytywanych za perłę modlitw zboru!

Na przełomie wieku trzeciego i czwartego, a więc w okresie uznania chrześcijaństwa przez państwo rzymskie i dopuszczenia duchowieństwa na dwór ustala się nabożeństwo coraz więcej katolickie. Tak zwana liturgja Klemensa z „Konstytucyj apostolskich" przedstawia ówczesny tok nabożeństwa. Pierwsza część nabożeństwa, odpowiadająca pierwszej części naszego nabożeństwa aż do wyznania wiary i kazania, przeznaczona dla katechumenów t. zn. dorosłych kandydatów do chrztu i dla pokutujących członków Kościoła, obejmuje czytanie Pisma, pięciokrotne, kazanie biskupa, napominające i nauczające, oraz wezwanie djakona do modlitwy i modlitwę biskupa nad katechumenami i pokutującymi, poczem wypuszczeni zostali ci wszyscy, którzy nie mieli jeszcze przystępu do eucharystji; kandydatom chrztu krótko przed aktem chrztu podawano symbol wiary, zmawiany jeszcze w tej części nabożeństwa. Katechumeni i inni obecni modlitwy biskupa kończą kilkakrotnem: „Kyrie eleison, Panie zmiłuj się". "Chwała Bogu na wysokościach" wówczas jeszcze w tej części nabożeństwa nie rozbrzmiewało.

Drugie nabożeństwo, odpowiadające drugiej części naszego nabożeństwa po kazaniu, obejmowało na wstępie modlitwę ogólną za kościół, jego pracowników i wszystkich wiernych, poczem następowało pozdrowienie i święty pocałunek, którem pozdrawiali się wzajemnie i oddzielnie duchowieństwo, mężczyźni i niewiasty, poczem djakonowie zbierają dary ludu i składają przed biskupem, już nie na stole, ale na „ołtarzu" miejscu ofiar. Biskup i djakonowie wkładają teraz suknie kapłańskie i występują odtąd jako arcykapłan i kapłani; następuje prefacja: „W górę umysły", „Słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą", łączenie się w modlitwie z Cherubinami i Serafinami i śpiew: Trzykroć święty: „Święty, święty, święty jest Pan Zastępów"; poczem, wspominanie Jezusa Chrystusa, ustanowionego przez Niego „mysterium", ofiarowanie Bogu Chleba i Kielicha, wezwanie Ducha Świętego, wspominanie (t. zw. Commemoratio) kościoła, modlitwa za króla, za patryarchów, apostołów i wszystkich umarłych, za wszystkich oddzielnie wspominanych potrzebujących, za których składa się ofiarę; wreszcie już wówczas prośba, by Bóg nagotowany dar przyjął za pośrednictwem Chrystusa na swój ołtarz niebieski, prośba o godne spożywanie i tu owo: „Chwała Bogu na wysokościach, oraz Hosanna Synowi Dawidowemu i Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskiem; poczem następuje spożywanie chleba i picie z kielicha przez samego biskupa, przez djakonów, subdjakonów i lud. Nabożeństwo kończy się prośbą o zachowanie zboru w jedności ze zbawionymi, o spełnienie próśb serc i opiekę nad domami, oraz zborami, streszczającemi się w późniejszem ujęciu: Chwała Ojcu i Synowi

i Duchowi Świętemu. Djakon kończy chórem: Idźcie w pokoju!

Po tej linji ofiarowania Hostji i Kielicha, a temsamem Chrystusa za żywych i umarłych odtąd rozwija się nabożeństwo kościoła chrześcijańskiego wschodniego i zachodniego. Przyczem nabożeństwo kościoła wschodniego, odbywające się częścią za, a częścią przed ikonostasem, t. j. ścianą z obrazami świętemi, obejmuje liczne czytanie psalmów, 5-krotne: Kyrie eleison, śpiewane przez wprawny chór, przygotowanie 5 chlebów za ikonostasem, wniesienie między zbór w tw. małej procesji ewangelji, czytanie lekcji i ewangelji, wypuszczenie jeszcze dziś po wyznaniu katechumenów, aczkolwiek takich już niema, poczem w wielkiej procesji wnosi się elementy komunijne, a po agapie w formie pocałunku pokoju, po prefacji, słowach ustanowienia, wezwaniu Ducha i Modlitwie Pańskiej, następuje o f i a r o w a n i e „rozumnej służby" za umarłych i za żywych, oraz spożywanie, „prawdziwego Ciała" Chrystusowego i „prawdziwej krwi" Chrystusowej. Nabożeństwo odtwarza nietylko śmierć Jezusową, ale całe dzieło zbawienia od stworzenia świata; do tego dramatu, odbywającego się w głównych częściach za ikonostasem niby kurtyną, procesje wprowadzają ożywiony ruch.

A m s z a r z y m s k a, która na zachodzie wyparła z użycia szereg innych porządków liturgicznych, i którą Dr. Marcin Luter długo odprawiał, czem się wyróżnia?

Ma w s t ę p n e m o d l i t w y d u c h o w i e ń s t w a u ołtarza: „W imię Ojca i Syna i Ducha św. Sądź mnie Boże... abym przystępował do ołtarza Twego (Ps. 43): Pomoc nasza jest w imieniu Pańskiem"; wyznanie grzechów: „mea culpa, mea culpa, mea maxima culpa", absolucja „Zgładź o Panie, przewinienia nasze". Dopiero po takim wstępie rozpoczyna się właściwe n a b o ż e ń s t w o d l a z b o r u. Psalm wstępny czyli introit, Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, Kyrie elejson, Chwała Bogu na wysokościach, pozdrowienie: Pan niech będzie z wami, lekcje z listów i ewangelji, kazanie i wyznanie wiary nicejskie. — Ale tu poznajemy wyraźnie tok pierwszej części nabożeństwa kościoła augsburskiego; tylko że dziś w zborach przeważnie jest u ołtarza tylko jedno czytanie biblijne i że zmawia się w niedzielę wyznanie apostolskie a nie nicejskie, i zmawia się je zaraz po lekcji przed kazaniem a nie po kazaniu. — Ale potem we mszy katolickiej następuje t. zw. O f f e r t o r i u m czyli o f i a r o w a n i e. Kapłan podnosząc patenę z Hostją prosi: „Przyjmij święty Ojcze, wszechmogący, wieczny Boże, tę nieskalaną ofiarę, którą Ci ofiaruje za niezliczone grzechy... wszystkich obecnych i wszystkich wiernych chrześcian żyjących i umarłych". Podnosząc kielich mówi podobne słowa. — Dzisiejsi k o m e n t a t o r o w i e mszy katolickiej znajdują się wobec tego offertorium w kłopocie. Offertorium to w nabożeństwach dawnych wieków odnosiło się do ofiar składanych przez zbór na rzecz Wieczerzy Pańskiej i na rzecz ubogich, obecnie msza katolicka odnosi to offertorium do chleba i kielicha komunijnego, ofiarowanego Bogu na odpuszczenie grzechów chrześcijan żyjących i umarłych i składa taką ofiarę za grzech jeszcze przed słowami ustanowienia, przed „konsekracją" elementów. Komentatorowie katoliccy tłumaczą, że te słowa modlitwy ofertoryjnej wyprzedzają późniejszy akt ofiary i przygotowują nań. W rzeczywistości jednakże całe to ofertorium w dzisiejszej mszy przedstawia się conajmniej jako wielki anachronizm. Dawne ofiary ludu ustały, słowa liturgji pozostały, trzeba w nie włożyć jakąś nową treść.

Po offertorium następuje już prefacja: Sursum corda, wznieście swe serca, Gratias, dziękujmy Panu; słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, święty, święty, święty Pan Zastępów. Znowu w tych słowach poznajemy tok naszego nabożeństwa. Ale potem we właściwej mszy dla wiernych spotykamy znowu słowa, odnoszące się do ofiary za żyjących i za umarłych połączone ze słowami ustanowienia w jedną długą modlitwę: „Przyjmij Boże... te dary... szczególnie które Ci ofiarujemy za Twój święty kościół katolicki... za sługę Twego... Papieża... wspomnij wszystkich, za których Ci ofiarujemy; wspominając i czcząc Pannę Marję, apostołów, męczenników i wszystkich świętych, przyjmij ofiarę, aby nam się stała Ciałem i Krwią Pana naszego Jezusa Chrystusa (dawna epiklesa), k t ó r y w p r z e d d z i e ń (Qui pridie) cierpienia wziął chleb... (następują słowa ustanowienia. A tak my słudzy Twoi i lud Twój, pomni tegoż Chrystusa Syna Twego, Pana naszego i błogosławionej męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia, ofiarujemy Twemu przesławnemu Majestatowi... o f i a r ę c z y s t ą, o f i a r ę ś w i ę t ą, o f i a r ę n i e s k a l a n ą i Kielich wiecznego zbawienia... każ, by aniołowie święci, zanieśli je na najwyższy ołtarz Twój... abyśmy ile z tego ołtarza weźmiemy, napełnieni byli wszelkiem niebieskiem błogosławieństwem i łaską". Następuje jeszcze wspomnienie umarłych, imieniem wymienianych, poczem tuż przed komunją Modlitwa Pańska, Agnus Dei, Baranku Boży, który gładzisz grzech świata... Komunja kapłana pod dwoma postaciami przy używaniu chleba i Kielicha, a komunja gości z pożywaniem tylko Chleba, modlitwa po komunji, „Ite missa est", idźcie! we mszach za umarłych: „requiescat in pace". Niech Wam błogosławi Pan i ustęp z Ewang. Jana: Na początku było Słowo... a to słowo ciałem się stało.

Komentatorowie katoliccy, może więcej podświadomie niż świadomie czując, że ofiara na Golgocie jest właściwą, j e d y n ą o f i a r ę za pojednanie, starają się słowa liturgji katolickiej tak tłumaczyć, że we mszy katolickiej właściwie sam Chrystus ofiaruje się, a kapłan jest tylko wykonawcą Chrystusowej ofiary. Ale sam tekst liturgji piętnuje takie tłumaczenie jako niesłuszne.

I. C. P. T. de Felice:

Organizacja chrześcijańskiej młodzieży wiejskiej.

Skupienia ludzkie w wielkich miastach stwarzały zawsze przychylne warunki dla propagandy każdej nowej myśli czy to religijnej, czy politycznej, czy też innej. Dlatego też rozpowszechnianie nowych idei (religijnych, politycznych lub społecznych) zwykle brało początek wśród mieszkańców miast. Od przeszło 85 lat, Związki Młodzieży Chrześcijańskiej zostały powołane do życia w celu zwalczania złych wpływów, które zagrażają młodzieży miejskiej. Jeśli chodzi o wieś, to do niedawna młodzież wiejska uważana była za moralniejszą, wzgl. za bardziej religijną, co się tłumaczyło konserwatyzmem wieśniaków, oraz ich naturalną wiarą, która wypływała z ich życia, tak ściśle związanego z przejawami ciągłej, boskiej twórczości.

W ostatnich jednak latach, gwałtowny rozwój komunikacji, prasy i sztuki kinematograficznej, a przedewszystkiem wojna i służba wojskowa, sprawiły, że owa najczęściej powierzchowna „moralność" znikła, i złe ludzkie instynkty zarówno mieszkańca wsi jak i miasta, ukazały się bez żadnych osłonek. W związku z takim stanem rzeczy, Chrześcijańskie organizacje młodzieży uznały za konieczne rozpocząć pracę wśród najszerszych warstw młodzieży wiejskiej.

W Niemczech, np. istnieje 3501 Związków Młodzieży Chrześcijańskiej, z tej liczby na wieś przypada 1867 zrzeszeń. Organizacje wiejskie mają swoje własne pismo. Poza stałą pracą, bywają organizowane obozy zimowe dla młodzieży wiejskiej. Od 1923 r. w samej Bawarji odbyło się 100 zlotów, mających na celu podniesienie i pogłębienie życia duchowego młodych wieśniaków.

W Stanach Zjednoczonych A. P. prowadzona jest praca wśród młodzieży wiejskiej w 99 okręgach. Praca ta ma nietylko charakter religijny i moralny, lecz również i społeczny, a mianowicie ma na celu wykształcenie kierowników dla zrzeszeń, szkół gospodarczych i t. p.

W Indjach, zrzeszenia młodzieży utworzyły centrale wiejskie, które obok wychowania religijnego, zajmują się również podniesieniem kultury rolnej, walką z analfabetyzmem. oraz organizacją związków (stow. spółdz.). I w wielu innych krajach, prace prowadzone są w najrozmaitszych kierunkach.

Pomimo to Chrześcijańskie Związki Młodzieży Wiejskiej nie ogarnęły jeszcze całkowicie pola pracy, która leży przed niemi. W celu wymiany zdań, oraz pełnego wykorzystania osiągniętych doświadczeń, Wszechświatowy Związek Młodzieży Chrześcijańskiej zorganizował niedawno w Cassel (Niemcy) Zjazd swych kierowników. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Stanów Zjednoczonych A. P., Kanady, Chin, Niemiec, Danji, Irlandji, Finlandji, Francji, Indji, Rumunji, Szwecji, Szwajcarji, Czechosłowacji, Węgier i delegatka Wszechśw. Komitetu Chrześcijańskiego Związku Dziewcząt, która jednocześnie reprezentowała Norwegję.

Kongres zajmował się obecną sytuacją rolnictwa w różnych krajach całej kuli ziemskiej. Większość ludności ziemi żyje z uprawy roli. Wysoce uprzemysłowione kraje, jak np. Niemcy i Francja wykazują tylko 23—33,5% ludności wiejskiej, natomiast inne kraje, jak np. Indje posiadają aż 90% ludności wiejskiej. Wprowadzenie maszyn rolniczych powoduje zniżkę w zapotrzebowaniu rąk roboczych na wsi, zaś zastosowanie racjonalizacji w pracy rolnej, w dalszym ciągu i to w stopniu bardzo znacznym, zredukuje ilość pracujących. W Europie, już w okresie przedwojennym, pomimo zwiększenia obszarów uprawnych—zmechanizowanie pracy na roli w dużych gospodarstwach — spowodowało zmniejszenie ilości robotników o 3%. W innych częściach świata obszary uprawne również zostały zwiększone. Z drugiej strony rozwój przemysłu spowodował zapotrzebowanie nowych sił roboczych — co wspólnie z powyżej wspomnianemi okolicznościami — wywołało masową emigrację do miast. Zbiory płodów rolnych nie zwiększyły się jednak, zaś ich sprzedażna cena podniosła się w mniejszym stopniu od cen fabrykatów, jak również od kosztów robocizny. Tem tłumaczy się ciężka sytuacja rolnictwa we wszystkich prawie państwach. Poza tem trzeba wziąć jeszcze pod uwagę przyrost ludności a co za tem idzie rozdrabnianie gospodarstw rolnych, które często osiągają wymiary niedostateczne dla zapewnienia utrzymania rodziny. Wogóle rentowność rolnictwa znacznie spadła; podług dokładnych danych, przeciętny zysk od kapitału (inwestowanego w rolnictwie) w zależności od okolicy, wynosi w Danji: 1,7% do 0,6% (3,2%—w 1913 r.); zaś na Węgrzech:—1,63% do 0,02%. Chłopi w Chinach oraz w Indjach znajdują się w szponach wyzyskiwaczy. Wielka ilość drobnych posiadaczy ziemskich jest zmuszona swoją ziemię sprzedać i stać się dzierżawcami. W Indjach ilość właścicieli roli spadła z 48,4% w 1901 r. do 38,1% w 1921 r., jednocześnie ilość dzierżawców podniosła się z 15% do 24%./

Miasta, które w obecnych warunkach mogą otrzymać produkty spożywcze ze wszystkich stron świata, nie troszczą się o ludność wiejską, która przed ich bramami nędznieje. Wieśniak traci nadzieję, traci miłość do gleby, nie znajduje już upodobania w swej ciężkiej pracy; zaczyna nałogowo pić, nadwyrężając znacznie środki utrzymania swej rodziny, popada w ateizm. Im trudniej jest mu wywalczyć sobie środki egzystencji tem łatwiej opanowuje go materjalistyczny pogląd na świat i życie. Znajdujemy jeszcze zakątki zamieszkałe przez wieśniaków o mocnej wierze, ale te należą do coraz rzadszych wyjątków.

Jak przeciwdziałać temu stanowi rzeczy? A, więc należy dążyć do poprawienia sytuacji gospodarczej za pomocą organizacji stowarzyszeń i związków rolniczych; należy zapewnić ludności wiejskiej korzystanie z dodatnich zdobyczy kultury (j. np. szkoły gospod. wiejskiego, typu duńskiego, a rozpowszechnione już w krajach północnych i w Niemczech), w dalszym ciągu poprowadzić walkę z alkoholizmem, zasadniczemi brakami hygjeny, oraz złemi warunkami mieszkaniowemi. Przedewszystkiem trzeba zaś pójść na wieś z Ewangelją— głosić Słowo, które jest siłą ożywczą dla wszystkich poczynań, a bez którego każdy wysiłek będzie jałowy. Wychować głęboko chrześcijańskie pokolenie rolników, które mogło by się stać błogosławieństwem naszej wsi—tego śpichrza, zaopatrującego wiernie nasze miasta.

Kongres uchwalił 19 rezolucji, w których zwracając się do Chrześcijańskiej Organizacji Młodzieży, prosi o zorganizowanie stałej Komisji dla spraw pracy na wsi; o wydawanie kwartalnika, poświęconego tejże sprawie; o urządzenie nowych zjazdów dla kierowników w postaci podróży naukowych; poza tem zalecone jest organizowanie międzynarodowych obozów zimowych dla młodzieży wiejskiej, jak również urządzenie w Genewie kursów dla sekretarzy, którzy wśród tej młodzieży pracują.
Ew. Pol.

Korespondencja z Wilna.

W dniu 19 marca r. b. z racji imienin Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego odprawiono w miejscowym Kościele Ew.-Aug. solenne nabożeństwo. Kościół ozdobiony był żywymi kwiatami i rzęsiście oświetlony. Parafianie gromadnie z Radą Kościelną na czele przybyli na nabożeństwo. Przedstawiciel Rządu zajął naczelne, specjalnie dlań przygotowane miejsce honorowe. Władze Wojskowe, wydelegowały swego reprezentanta. Młodzież szkolna stawiła się gremjalnie. Po odśpiewaniu przez Zbór prześlicznej pieśni religijnej: „Pochwal, mój duchu, mocarza wielkiego", ks. pastor Loppe wygłosił kazanie okolicznościowe na podstawie Psalmu 34 tej treści.

„Dzień 19 marca — mówił ks. Loppe — ma dla nas, wiernych synów Rzeczypospolitej Polskiej, specjalny urok, a to dla tego, że w dniu tym możemy w skupieniu Bogu słać dzięki i prośby za największego obywatela Polski Odrodzonej. Dziś składamy Bogu dzięki za Marszałka Piłsudskiego, tego prawdziwie opatrznościowego męża, który, jak słusznie i sprawiedliwie uchwalił Sejm I: „Dobrze się zasłużył Ojczyźnie". Jemu przed wszystkimi innymi Polska nowoczesna zawdzięcza swe powstanie, swój byt i rozwój. Przed tron Boży zanosimy skromne modły swoje, by nam tego najpotrzebniejszego obywatela w zdrowiu i pomyślności zachować raczył. My rozumiemy i wiemy, kogo w osobie Józefa Piłsudskiego posiadamy.

Jest on nie tylko twórcą Polski nowoczesnej, ale i jej głównym budowniczym. On darzy Polskę pokojem, on sprawia możność pracy kulturalnej. Dopóki Marsz. Piłsudski trzyma ster władzy w swem ręku, jesteśmy bezpieczni nazewnątrz i wewnątrz, zażywamy naprawdę błogosławionego pokoju, a pokój ten wykorzystujemy na budownictwo Polski, bo kto uczciwie pracuje, ten buduje Polskę, bez różnicy wyznania i narodowości, Zdawałoby się, że Józef Piłsudski, który stworzył i stwarza byt i rozwój Rzplitej, winien mieć wszystkich obywateli kraju po swojej stronie; niestety, jak każdy wielki człowiek ma i on swych zwolenników i przeciwników. I jak starotestamentowy Józef został zaprzedany przez braci swoich w niewolę egipską, tak i Józef Piłsudski znalazłby swoich sprzedawców. W zrozumieniu tej sytuacji, winniśmy my, którzy jesteśmy zdecydowanymi przyjaciółmi jego, podać sobie ręce i popierać J. Piłsudskiego i rząd nasz, wykonywujący wolę jego ku świetnemu rozwojowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej naszej. W imieniu parafji naszej Kolegjum Kościelne i ja, jako proboszcz jej, złożyliśmy

Marsz. Piłsudskiemu najlepsze życzenia swoje na piśmie, dziś wznosimy modły przed tron Boży, by zachował nam i potomstwu naszemu Ojczyznę naszą Wolną, Niepodległą i by darował zdrowie i pomyślność na długie lata Jej najwybitniejszemu obywatelowi — I Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu. Amen".

Po kazaniu, modlitwie i błogosławieństwie apostolskiem, Zbór zaintonował pieśń dziękczynną: „Dziękujmy Bogu wraz", poczem nastąpiła liturgja końcowa, kolekta i błogosławieństwo Aronowe. Na zakończenie rozległ się hymn. „Boże, coś Polskę", przez wszystkich zebranych z gorącem odczuciem odśpiewany.

Po skończonem nabożeństwie Rada Kościelna i ks. Loppe, jako proboszcz Parafji, złożyli Panu Delegatowi Rządu swe najlepsze życzenia, zapewniając o szczerem przywiązaniu naszem do Marsz. Piłsudskiego.

Po uroczystości kościelnej udali się na świetnie zorganizowane tu imprezy imieninowe.

Z. O. L.

Pisma nadesłane

Ukazał się N. 2 *„Czystości"* o treści nader urozmaiconej. Ze względu na Wyst. Higien. w Dreźnie, która będzie powtórzona w r. b. Dr. Czesław Wrożyński b. Dyr. Depart. Zdrowia, szczegółowo opisuje tę imprezę wszechświatową.

W dodatku zaś „Lekarz Domowy" który się w zystkim bardzo podoba, znajdujemy art. Dr. Mogilnickiego, (Łódź), objaśniający matkom, jak się mają zachowywać przy pielęgnowaniu dzieci.

Radzi im unikać błędów i zabobonów przy karmieniu niemowląt.

Red. „Czystości" Lekarz D ta Michał Grejniec omawia kwestję zwalczania partactwa dentyst, plagi, która się u nas ostatnio bardzo rozpanoszyła.

Korespondencje z Gdyni Częstochowy i Karlsbadu oraz porady lecznicze z życia codziennego, jak również rysunki zdobią ten zeszyt ciekawy.

Popularne to pismo wchodzi w IV rok swego istnienia i sieje racjon. zasady zdrowia i higjeny z pożytkiem dla ogółu.

Z Tow. Pol. Młodz. Ewang.

Komunikat zarządu T. P. M. E. w Warszawie

W związku z akcją budowy siedziby T. P. M. E. wyloniona została na posiedzeniu Kolegjum Kościelnego, w dniu 24 b. m specjalna Komisja z ramienia Kolegjum w osobach: p. Prezesa Józefa Everta, Przewodniczącego Wydziału Prawnego p. adw. Hermana Eberhardta, Przewodniczącego Wydziału Budowlanego p. Teodora Eberleina i Przewodniczącego Wydziału Administracji p. Gustawa Jeutego.

Natomiast na posiedzeniu Zarządu naszego Towarzystwa w dniu 2 b. m. wybrani zostali do Komisji z ramienia T. P. M. E. pp. Ks. Prof Karol Michejda, członek Zarządu T-wa, Henryk Wittmeyer, viceprezes T-wa, Eugenjusz Radomski, Przewodniczący Komitetu zbierania funduszu na siedzibę, Robert Franke członek tegoż Komitetu i Edmund Wiediger, inicjator zbierania funduszu.

Pozatem załatwiono szereg spraw bieżących, postanawiając między innemi powołać do życia Wydział Prasowy przy naszem Towarzystwie.

Zarząd T. P. M. E. w Warszawie

Sekretarz *(—) St. Werman* — viceprezes *(—) H. Witmeyer*

Sekcja Krajoznawcza T. P. M. E.

Zawiadamia, że w niedzielę dn. 29 marca r. b. odbędzie się wycieczka do Prosektorjum warszawskiego przy szpitalu im. Dz. Jezus.

Zbiórka przed gmachem Prosektorjum przy ul. Chałubińskiego o godz. 10-ej.

Członków oraz sympatyków prosimy o liczny udział w wycieczce.

Z „Filadelfji"

W dniu 15 marca b. r. Nadzwyczajne Walne Zebranie K. S. E. „Filadelfja" dokonalo wyboru nowych władz Koła w nast. składzie:

Prezes; kol. Smidt A., I vice-prezes: kol. Brokopówna M. II wice-prezes: kol. Bocek P., sekretarz: kol. Klus K., zast. sekret. kol. Patrakówna A., skarbnik: kol: Sommer W., zast. skarbnika: kol. Łukomska I.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w ciężkich i bolesnych chwilach, spowodowanych zgonem

Ś. † P. Melity Kolsówny

córki emerytowanego nauczyciela i kantora parafjalnego w Radzyminie, zmarłej dn. 14 marca 1931 r. we wsi Dziekanowie, pod Warszawą, w wieku lat 26 i pochowanej na dziekanowskim cmentarzu Ewangelicko Augsburskim dn. 18 marca r. b., złożyli nam wyrazy współczucia, składamy tą drogą nasze najserdeczniejsze podziękowanie. W szczególności dziękujemy Przewielebnemu Ks. Radcy A. Lothowi za piękne i wzruszające do głębi serca kazanie i pokrzepienie nas słowem Bożem. Dziękujemy również Zastępstwu gminnemu, krewnym i przyjaciołom oraz wszystkim, którzy Zgasłej okazali ostatnią przysługę odprowadzając ją do grobu.

Radzymin, w marcu 1931 r.

W smutku pogrążona Rodzina.

Wiadomości z kościoła i ze świata

Z WARSZAWY

Dnia 22 b. m. w sali Kino-teatru „Splendid" Ks pator J. Machlejd wygłosił odczyt o „Reformacji we Francji". Znakomity nasz kaznodzieja i mówca był z wytężoną uwagą słuchany przez zgórą 1000 słuchaczów zebranych na widowni. Po odczycie wyświetlony został film p. t. „Karol Henryk IV. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze „Głosu".

WARSZAWA

WALNE ZEBRANIE Ew.-Polu.

Dnia 12 b.m. odbyło się doroczne zebranie stowarzyszenia „Ewangelicko Polskie Biuro Prasowe". Po przyjęciu sprawozdania z działalności Biura od 1.III-1930 do 1.III-1931 i skarbnika ze stanu kasy dokonano wyboru władz: zgodnie z statutem wybrano Komisję rewizyjną, w skład której weszli: ks. prof. K. Serini, ks. radca A. Loth i naczelnik Konsystorza ewang.-augsb G. Jeute. Zarząd i Wydział Wykonawczy pozostał w składzie dotychczasowym. W toku dyskusji poruszono aktualne zagadnienia kościelno polityczne i religijne tudzież sprawę obrony interesów ewangelickich przez prasę i ewent. możliwości porozumienia prasowego ewangelickiego. Ew.-Pol.

KRONIKA POLSKIEGO ZBORU EWANG AUGSB. W BYDGOSZCZY.

Zarząd Rady Rodzicielskiej przy przedszkolu „Betezda" na rok szkolny 1930/31 jest następujący: pp. Karolina Schoefel, Adela Mossakowska, Zofja Kunkiel, Janina Hamannówna, Leon Gundlach i ks. pastor. Dzieci uczęszcza 19. Po świętach Wielkiej Nocy odbędzie się przedstawienie, odegrane przez dzieci z Betezdy przy udziale członkiń z sekcji Szkół Średnich, kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach p. Schoefel, która też udziela zupełnie bezinteresownie „milusińskim" konwersacji niemieckiej.

Koło Pań wraz z Tow. Młodzieży urządza w dniu 15 marca herbatkę, połączoną z programem koncertowym. Jako goście przybędą przedstawiciele bractwa prawosławnego z swym proboszczem ks. Włodzimierzem Machranem

Nabożeństwa pasyjne odbywają się co piątek o g. 8 wieczór.

W dniu 19 b. m. odprawione zostało nabożeństwo uroczyste—jako w dniu imienin I Marszałka Polski.

POLSKI ZBÓR EWANG. AUGSB. W TCZEWIE.

Na ostatniem zebraniu w d. 1 b. m. postanowiono nawiązać łączność z ewangelikami zamieszkałymi w Gdyni. Coraz liczniej przyjeżdżają na nabożeństwa nasze współwyznawcy ze Starogardu. I liczba dzieci uczęszczających na lekcje stale się powiększa.

DZIAŁDOWO.

Dnia 19 marca b. r. odbyło się w tutejszym nowowybudowanym kościele ewangelickim uroczyste nabożeństwo ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego O godz. 8.30 rano zapełnił się kościół młodzieżą wszystkich szkół, starszem społeczeństwem oraz żołnierzem ewangelikiem.

Nabożeństwo rozpoczęło się odśpiewaniem pieśni i liturgji, poczem miejscowy ks. pref. K. Świtalski wygłosił odpowiednie przemówienie na podstawie słów z listu ap. Pawła do Rzym. 13. 7. „Oddajcież tedy każdemu coście powinni, komu cześć — temu cześć".

Mówca w gorących słowach nawoływał do oddania czci i hołdu niezmordowanemu bojownikowi o wolność, wskrzesicielowi Rzplitej i wielkiemu budowniczemu Polski Józefowi Piłsudskiemu. Po przemówieniu wszyscy zebrani stojąc odśpiewali hymn „Boże coś Polskę".

SUWAŁKI.

Dnia 19 b. m. w miejscowym kościele ewang. augsb. odprawione zostało w obecności licznych zastępów parafjan, przedstawicieli władz i młodzieży szkolnej uroczyste nabożeństwo z powodu imienin I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Kazanie wygłosił ks. W. Borkenhagen.

Z ŁOMŻY

Dnia 28 b. m. Ks. Kacper Mikulski obchodzi 50-lecie swego Kapłaństwa. O Ks. Mikulskim pisaliśmy obszernie w numerze noworocznym w r. 1930, kiedy sędziwy Jubilat ukończył 90 lat życia. W następnym numerze opiszemy obchód i uroczystość. Obecnie składamy Mu swe najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego w wieczorze życia.

TORCZYN (Wołyń).

Ponieważ parafja ewang. augsb. w Torczynie nie posiada jeszcze własnej świątyni, miejscowy pastor, ks. Liersch odprawił dnia 19 marca t. j. w dniu imienin I Marszałka Polski nabożeństwo w Domu Modlitwy w pobliskiej osadzie Janowce. Na nabożeństwie tem byli obecni przedstawiciele władzy miejscowej i liczne rzesze ewangelików a także katolików.

Z MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Superintendent Kościoła augsburskiego i helweckiego wyznania w Małopolsce Wschodniej ks. Dr. T. Zoeckler zarządził odprawienie nabożeństw we wszystkich kościołach swej djecezji w dniu imienin I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W SPRAWIE FILMU „HUGONOCI" (Król-Rycerz Henryk IV).

Proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości zainteresowanych zborów, że po wszelkie informacje dotyczące warunków wyświetlania pod egidą poszczególnych zborów wyżej wspomnianego filmu, należy zwracać się listownie do dyr. St. Lipskiego w Warszawie, Mazowiecka 11 tel. 705-37.

UROCZYSTOŚĆ w SZPITALU EWANGELICKIM.

Dnia 15 marca b.r. odbyło się w nowo wybudowanym pawilonie chirurgicznym im. Marji Saengerowej szpitala ewangelickiego w Warszawie uroczyste poświęcenie 2 sal operacyjnych. Po słowie wstępnem prezesa kolegjum sen. Everta dokonał aktu poświęcenia ks. biskup Dr. Juliusz Bursche w obecności licznie zebranych gości ze sfer lekarskich i naukowych stolicy tudzież przedstawicieli kolegjum kościelnego zboru ewang.-augsb. w Warszawie. Z przemówienia Dra. E. Burschego zebrani dowiedzieli się o powstaniu pawilonu, które szpital zawdzięcza ofiarności ś.p. O. Saengera i gorliwym staraniom D-rowej E. Burschowej. Piękne i według najnowszych wymagań wiedzy lekarskiej i techniki urządzone sale są chlubą szpitala ewangelickiego. Ew. Pol.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O.

Miesiąc luty b. r. zaznaczył się, podobnie jak i miesiąc ubiegły, bardzo znacznym wzrostem wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających w P. K. O. Stan wkładów oszczędnościowych osiągnął na dzień 28 lutego kwotę 241.2 miljonów zł. zaś łącznie z wkładami pochodzącemi z waloryzacji 274.9 mil. zł. Czysty przyrost miesięczny wynosił przeto 9.6 miljonów zł. nowych wkładów. Liczba książeczek oszczędnościowych P. K. O. wzrosła w ciągu miesiąca lutego b. r. o dalszych 17.000 książeczek do liczby 603.024, zaś łącznie z książeczkami, pochodzącemi z waloryzacji 645.331 czynnych książeczek.

SŁOWA UZNANIA DLA EWANGELIKÓW.

W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym Min. W.R. i O.P. w Senacie w imieniu B.B.W.R. przemawiał senator W. Rostworowski na temat zagadnienia wyznaniowego w Polsce. Poświęcił także uwagę stosunkowi kościołów ewangelickich do państwa. „Stosunek wyznań ewangelickich do pańswa — mówił sen. Rostworowski — wyznań, które dały nam w historji tylu zasłużonych dla Ojczyzny ludzi, jest dotychczas regulowany dawnemi ustawami i wymaga także, ażeby był poddany rewizji, uzgodniony z zainteresowanemi czynnikami i uregulowany ostatecznie przez państwo. Tą drogą, drogą przewidzianego w samej ustawie konstytucyjnej rozwinięcia zasad, zawartych w art. 110-116, da się najpewniej zabez-

pieczyć pokój religijny i wolność sumienia w Polsce". Te piękne słowa uznania dla ewangelików w Polsce, wypowiedziane przez wpływowego polityka obozu konserwatystów i przedstawiciela porządowego B.B.W.R., zasługują na specjalne wyróżnienia. Rzadko bowiem padają z trybuny parlamentarnej tak ważne słowa, świadczące o rozumieniu wartości religijnej i kulturalnej zywiołu ewangelickiego w Polsce. Podkreślić należy także i to, że przedstawiciel B.B.W.R., wierny syn Kościoła katolickiego, powołując się na art. 110 116 Konstytucji w polityce wyznaniowej domaga się rozwinięcia zasad równouprawnienia i wolności sumienia. Ew. Pol.

MIĘDZYNARODOWA TRANSMISJA Z AMSTERDAMU PASJI ŚW. MATEUSZA BACHA.

Wielki Tydzień obfituje w szereg koncertów i audycyj o charakterze religijnym. Muzyka kościelna, zwykle niezbyt mile przez szers ą publiczność widziana, w tym okresie zapanowuje wszechwładnie. Przy sposobności, wielkie broadcastingi, rozporządzające dużym i doborowym materjałem wykonawców, starają się o nadanie swym słuchaczom monumentalnych utworów muzyki religijnej. Tak więc radjostacja holenderska w Amsterdamie wstawiła do programu międzynarodowej transmisji w niedzielę dn. 29.III o godz. 13.30 jedno z największych arcydzieł muzyki kościelnej: „Pasję według św. Mateusza" Jana Sebastjana Bacha, którą transmitować będą również wszystkie stacje polskie. „Matheus Passion" Bacha, oparta na tekście pasyjnym według ewangelji św. Matdusza jest dziełem o imponujących rozmiarach, składającem się z dwuch części, których poszczególne ogniwa stanowią: opowiadanie ewangelisty, akcja dramatyczna, ustępy kontemplacyjne i udział gminy.

Jako środków muzycznych używa tu Bach dwuch chórów, głosów solowych, orkiestry, organów i klawicymbału, posługując się wszelkiemi istniejącemi formami kościelnemi i dramatycznemi, unikając wszakże zupełnie pierwiastków operowych, co nadaje dziełu charakter niezwykłego skupienia i powagi. Monumenalne to dzieło, którego realizacja wymaga kolosalnego wysiłku organizacyjnego i natężenia artystycznego ze strony wykonawców, wykonane zostało po raz pierwszy w Wielki Piątek w Lipsku w 1729 roku, pod kierunkiem samego kompozytora, przyczem środki wykonawcze, któremi Bach wówczas rozporządzał, były tak skromne, że musiał specjalnie prosić radę miasta Lipska o powiększenie liczby śpiewaków do 16, a instrumentalistów — do 20.

KONCERT MUZYKI RELIGIJNEJ W RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

Radjostacja warszawska nadaje w Wielki Piątek o godz. 20.15 koncert poświęcony muzyce religijnej. Jako wykonawcy wezmą w nim udział chór mieszany „Lutni" pod dyrekcją jej założyciela i dlugoletniego kierownika prof. Piotra Maszyńskiego, oraz znany młody artysta Opery poznańskiej, Kazimierz Czekotowski. Akompanjować będzie prof. Ludwik Urstein.

Program obejmuje szereg głębokich i poważnych utworów religijnych, ułożonych w porządku chronolo icznym. Na pierwszem miejscu stoją „Improperia" Palestriny, utrzymane w surowym stylu tonacyj kościelnych, obcych naszemu obecnemu poczuciu harmonji, skutkiem czego wywierają wrażenie mistycznej powagi. Specjalną barwę muzyce Palestriny nadaje prosta, pozbawiona ozdób melodja o ascetycznym charakterze. Następnym utworem jest ponura „Pieśń pokutna" Bacha oraz pełne grozy „Tenebrae" Haydna z silnie rozwiniętym pierwiastkiem dramatycznym.

Polską muzykę religijną reprezentuje Moniuszko z „Chórem sprawiedliwych" oraz „Oto drzewo Krzyża" na chór i baryton solo, w wykonaniu „Lutni" i Kazimierza Czekotowskiego.

PROJEKT KONSTYTUCJI

B.B.W.R. złożył do laski marszałkowskiej nowy projekt konstytucji, który w stosunku do wyznań stoi na stanowisku obecnej konstytucji. Obecny art. 114 o równouprawnieniu wyznań jest umieszczony w nowym projekcie bez zmiany jako art. 129. Ta zasada została przełamana w art. 9, który postanawia, że przed objęciem urzędu Prezydent składa przysięgę „w kościele katedralnym w Warszawie lub innem mieście Rzeczypospolitej", t. zn. Prezydentem w Polsce będzie mógł być tylko katolik. Przeciwko tej zasadzie skutecznie walczyli ewangelicy w r. 1921, a teraz znowu podnoszą się głosy, aby jeden wyjątek wzniosłej zasady Konstytucji nie wywołał w praktyce całego szeregu innych które mogą zamącić pokój wyznaniowy w Polsce. Caveant consules. Ew.Pol.

Wiadomości Statystyczne Urzędu Parafjalnego

Zmarli od 15.III — 22.III

Zdzisław Ertner syn przemysłowca lat 6; Juljusz Deike urzędnik państw. lat 33; Otylja Ruppel córka prac. P.K.O. lat 15; Herman Fryderyk Ludwik właściciel fabryki lat 52.

Porządek nabożeństw

Dnia 29 marca, niedziela **Palm wa** (Jan. 12.1-8).

godz. 9 rano, nab. w kap. szpitaln j, *ks. wik. Lipski.*
„ 9.15 r. „ szkol. (sal konf.) *ks. prefekt Krenz*
„ 9.30 r „ w języku niem. *ks. pastor Michelis.*
„ 11.30 r. „ w języku polskim, *ks. pastor Loth.*
„ 1.30 po poł. dla dzieci.
„ 5 „ „ wieczorne (sala konf.) *ks. wik. Lipski.*

1 kwietnia, **Wielka Środa**, godz. 9 rano — nabożeństwo komunijne *ks. pastor Loth.*

2 kwietnia, **Wielki Czwartek** (Łuk. 22.14-20)
„ 11.30 rano, nab. w języku polskim, *ks. wik. Preiss.*

3 kwietnia **Wielki Piątek**,
godz. 8 r., naboż. komun. w jęz. polskim, *ks. p. Michelis.*
„ 10 r., „ w języku niemieckim, *ks. dj. Rüger.*
„ 3 pp. nab. w jęz. pol. (bez kom. sw.) *ks. bp. Bursche.*
„ 6 pp. nab. w kantoracie w Pruszkowie, *ks. dj. Rüger.*

4 kwietnia, **Wielka Sobota**,
godz. 9 rano, nab. kom. w jez. polsk., *ks. pastor. Loth.*
„ 7 wiecz., nab. pas. w jęz. polskim, *ks. p. Michelis.*

5 kwietnia, **I Święto Wielkanocne** (Mat. 28.1-10).
godz. 9 rano, naboż. w kaplicy szpitalnej, *ks. dj. Rüger.*
„ 9.30 r., nab. w jęz. niem. (bez kom. św.) *ks. p. Loth.*
„ 11.15 r., nab. w jęz. pol. (bez. kom. św.) *ks. Michelis.*
„ 11.30 r. nab. w kantoracie w Pruszkowie, *ks.dj.Rüger.*

6 kwietnia, **II Święto Wielkanocne**, (Jan 20.11-18)
godz. 11.30 rano, naboż. w jęz. polskim, *ks. dj. Rüger.*
9 kwietnia, 8 w. nab. bibl. (sala konf.), *ks. p. Michelis.*
10 kwietnia, 9 rano, nabożeństwo komunijne.

NABOŻEŃSTWO w KOŚCIELE GARNIZONOWYM

(Lotnisko Mokot Pulaska 4).

Dnia 29.III w Niedzielę Palmową nab. polskie og. 10 odprawi *ks. Świtalski.*
Dnia 3 IV. Wielki Piątek o g. 9½ Spowiedź. O g. 10 nabożeństwo z komunją Świętą—odprawi *ks. sen. Gloeh.*
Dnia 5.IV w I-śto Wielkiej Nocy nabożeństwo o g. 10 rano w jęz. polskim odprawi *ks. Senior Gloeh.*
Dnia 6.IV w II-śto W. Nocy og. 10 nab. odpr. *ks. Sen. Gloeh.*

Na wszystkich nabożeństwach w Kościele Garnizonowym uczestniczyć mogą osoby cywilne.

Najciekawsze audycje polskiego Radja w Warszawie

od dnia 29.III do 4.IV 1931 r.

Niedziela dn. 29.III 31 r.

12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wyk.: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Br Wolfstala i Bronisława Rozenbauma (fortepian). 13.15 Pogadanka dla gospodyń wiejskich.— p. Marja Karczewska. 13.25 Płyty gramofonowe. 13.35 „Uprawa, nawożenie i płodozmian" — p. Władysław Pietrzak. 13.55 Omówienie Pasji J S. Bacha — K Stromenger. 14.10 „Matheus Passion" J. S. Bacha — transmisja z Amsterdamu. 16.55 Program dla dzieci starszych: 1) „Co się dzieje na świecie" (Dwutygodnik radjowy)—opr. p. J Milewskiego. 2) M Krzepkowski: Feljeton „Międzyplanetarna podróż". 17.25 „O sylwetce kobiecej w ciągu wieków"—p. St. Mackiewicz (Lwów). 17.40 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji państw. pod dyr. A. Sielskiego. 18.40 Komunikat „Z przed stu lat". 18.45 Pogadanka muzyczna o „Parsivalu". 19.00 Transmisja z Teatru Wielkiego I-ej części „Parsivala" R. Wagnera. 20.45 P. Janusz Makarczyk: Feljeton: „Dziś w Jeruzalem". 21.00 Kwadrans literacki: Nowela H. Sienkiewicza „Pójdźmy za nim". 21.30 Pogadanka o „Parsivalu". 21.30 II i III akt opery „Parsival" R. Wagnera (Transmisja z Teatru Wielkiego).

Poniedziałek dn. 30.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14.40 Dla maturzystów „Reformy polityczne i społeczne w Angji" — prof. J. Iwaszkiewicz. 15.00 Dla maturzystów: „Stosunek Śląska do Polski w rozwoju dziejowym"—prof. H. Mościcki. 15.50 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Program dla dzieci starszych: 1) Feljeton I. Łubiakowskiej „Jedwabnik w naszych ogródkach". 2) Dla dzieci młodszych: Opowiadanie cioci Heli p.t. „Nie suknia zdobi" (Transm. Wilno). 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „O angielskiej służbie informacyjnej" — dr. W. Ormicki. (Kraków). 17.45 Koncert popularny Orkiestry P.R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza.—P. Inz. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów—inż. K. Znaniecki. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Muzyka z Płyt gramofonowych. 20.00 Odczyt. 20.15 Feljeton Muzyczny. 20.30 Koncert: Wyk. Orkiestra P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego Olga K Kalliwoda (msopr.) i prof. L. Urstein (akomp.). 22.00 Dr. Jerzy Szpakowski: Feljeton: „Odczucia i przeczucia ludzkie". 22.15 Płyty gramofonowe.

Wtorek dn. 31.III 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14.40 Dla maturzystów: „Jan Kochanowski" — prof. Konrad Górski. 15.00 Dla maturzystów „Unja Litwy z Polską"—prof. Henryk Mościcki. 15.25 „Chwilka lotnicza" (Polski lot dookoła Afryki) — kpt. Kretowicz. 15.30 „Bitwy pod Wawrem i Dębem Wielkim" — kjr. Adam W. Englert. 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt Dyr. Jana Śmigielskiego: „Istota naukowej organizacji pracy". 17.45 Koncert symfoniczny Popularny w wyk. ork. Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów inż. K. Znaniecki. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 Odczyt muzyczny. 20.30 Koncert Kwartetu smyczkowego (I. Dubiska, M. Fliederbaum, M. Szaleski i Z. Adamska). Matylda Polińska-Lewicka (sopran i prof L. Urstein (akomp.). 21.05 Kwadrans literacki: Opowiadanie Konopnickiej „U źródła". 22.00 Cezary Jellenta: Feljeton: „Krzyk nagich ścian". 22.15 Koncert.

Środa dn. 1.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14.40 Dla maturzystów „Jan Kochanowski"—prof. Konrad Górski. 15.00 Dla maturzystów: „Przyczyny Wielkiej Rewolucji francuskiej" — prof. J. Iwaszkiewicz. 15.50 „O polskim koniu" — prof. Jaworski (Kraków). 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 1) Kwadrans dla najmłodszych. „Wielkanoc się zbliża" — J. Krzewiński. 2) Dla dzieci starszych: „Zagadki i szarady" — Henryk Ładosz. 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wpływ miasta i wsi na długowieczność — dr. E. Dolński. (Lwów). 17.45 Koncert popularny w wyk. Orkiestry P.R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza— Inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów—inż. K. Znaniecki. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydawnictw — prof. H. Mościcki. 20.15 Kwadrans literacki „O św Franciszku" Jerzego Laseneslre. 20.30 Transmisja z Poznania Koncertu Chóru Katedralnego pod dyr. Ks Gieburowskiego. 21.45 Słuchowisko z Wilna p.t. „Manwantara" pióra Łopalewskiego. 22.15 koncert.

Czwartek dn. 2.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14.00 „O technice prasowania"—p. Marja Stefkowa. 14.40 „Piotr Skarga" — prof. Konrad Górski (Dla maturzystów). 15.00 Dla maturzystów: „Wielka Rewolucja Francuska" — prof. J. Iwaszkiewicz. 15.50 „S.O.S.—P.O.S." (odczyt sportowy).— red. Wiktor Junosza-Dąbrowski. 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wielki Tydzień w obrzędach i ooyczajach" — dr. K. Zawistowicz. 17.45 Transmisja z Krakowa: Haendel: Oratorjum „Samson". 19.10 Giełda rolnicza. 19.30 „Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Państwowego Związku Sportowego. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 P. red. Zdzisław Dębicki: Feljeton p. t. „Kain i Abel". 20.15 Muzyka religijna transmitowana z Filharmonji Warszawskiej.

Piątek dn. 3.IV 31 r.

15.50 Lekcja języka francuskiego Lektor Lucien Roquigny. 17.15 „Kult św Kazimierza" — dr. W. Charkiewicz (Wilno). 17.40 „Siedem słów Zbawiciela" J. Haydna (Poznań). 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 „U stóp Golgoty" — p. Zygmunt Kisielewski. 20.15 Muzyka religijna. Wykonawcy: Chór mieszany „Lutnia Warszawska" pod dyr. Piotra Maszyńskiego. Kazimierz Czekotowski (baryton) i prof. L. Urstein (akomp.). 21.15 Słuchowisko „Judasz" Kazimierza Tetmajera.

Sobota dn. 4.IV 31 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14.30 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" prof. H. Mościcki. 15.50 Skrzynka pocztowa techniczna.—Kierownik Prasy i propagandy P.R. p. Wacław Frenkiel. 16.10 Program dla dzieci: a) „W drodze na Golgotę" — opowiadanie S. Lagerlöff. Słuchowisko w opracowaniu B. Hertza. 16.45 b) Koncert dla młodzieży. Muzyka religijna. 17.15 „O dawnej i współczesnej kulturze Śląska" — dr. T. Dobrowolski. (Katowice). 17.40 Odczyt „O Zygmuncie" (Kraków). 18.00 Rezurekcja i dzwon Zygmunta (Transmisja z Krakowa). 19.00 a) Słuchowisko muzyczne „Nazarejczyk" Wiktora Hausmana. (Lwów). b) J.S. Bach: Utwory na kwartet wokalny.

Prenumerata „Głosu Ewangelickiego" wynosi: kwartalnie 4 zł 50 gr. miesięcznie 1 zł 50gr. Wpłacać można w administracji.—Na ręce ks. senior F Gloeha w Biurze W N. pl Marszałka Piłsudskiego 2, tel 520 94. Adres dla czasopism zamiennych i listów do redakcji: Puławska 4, tel. 89015

Za Redakcję: **ks FELIKS GLOEH** Wydawca: **Ewang Sp. Wyd „Logos"**

Zakłady Graficzne i Introligatorskie Józef Poplel i S-ka, Chłodna 27, tel. 677-45